

# NIERÓWNY MUR. ZNACZENIE I AKTYWNOŚĆ PAŃSTW BRICS-u W AFRYCE

## 1. BRICS w wyścigu o Afrykę<sup>1</sup>

Państwa tworzące „cegły” (ang. *bricks*) – nieformalną płaszczyznę dialogu zwaną od pierwszych liter angielskich nazw krajów BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA [South Africa])<sup>2</sup> – w przeciągu ostatnich dwóch dekad odniosły ogromny sukces gospodarczy w Afryce. Nawiązując do akronimu BRICS stwierdzić można, że kraje te zdołały zniszczyć „drewniany płótek” ustawiony wokół Afryki przez eks-mocarstwa kolonialne – budując w jego miejsce potężny, „cegłany mur”. Dokonały tego pod hasłami solidarności krajów globalnego Południa, a niejednokrotnie posiłkując się krytyką Międzynarodowego Funduszu Walutowego i innych instytucji bogatych krajów Północy.

Cechami wspólnymi BRICS są: ogromny rynek wewnętrzny związany z liczbą ludności, duże terytorium, znaczne zasoby naturalne, zwłaszcza dostęp do strategicznych surowców energetycznych, skala wzrostów ich gospodarek, stosunkowo niewielki dług publiczny i wysoki poziom rezerw walutowych, a także rosnący potencjał militarny. BRICS zajmują razem jedną czwartą Ziemi i wytwarzają jedną czwartą globalnego PKB. W posiadaniu „globalnego kwintetu” znajduje się obecnie ponad 40% światowych zasobów złota i rezerw walutowych. Według prognoz

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał na bazie referatu wygłoszonego 1 kwietnia 2014 r. na seminarium zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne oraz Katedrę Języków i Kultur Afryki UW pt. „BRICS w Afryce: legitymizacja, strategie, wyzwania”.

<sup>2</sup> Autorem akronimu BRIC – (początkowo bez litery „S” na końcu) – jest analityk amerykańskiego banku Goldman Sachs, Jim O’Neill. Użył go po raz pierwszy w 2001 roku, określając w ten sposób potencjał Brazylii, Rosji, Indii i Chin w gospodarce światowej. Pierwszy formalny szczyt państw BRIC-u miał miejsce dopiero w 2009 roku w Jekaterinburgu (Z.W. Puślecki, M. Walkowski, T.R. Szymczyński, *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Warszawa 2011, s. 22–23, 35–37). W 2010 roku do grupy dołączyła RPA. Warto podkreślić, kooptacja ta wywołała falę krytyki ze strony wielu analityków ekonomicznych, m.in. O’Neila.

analityków Banku Goldman Sachs z 2012 roku, w połowie XXI stulecia państwa BRICS-u będą należeć do ścisłej elity najbogatszych krajów Globu (1. miejsce – Chiny – 52 bln dolarów PKB; 2. USA – 35 bln; 3. – Indie – 25 bln; 4. strefa euro – 22 bln; 5. Brazylia – 9 bln; 6. Rosja – 8 bln)<sup>3</sup>.

BRICS stanowi mur „nierówny”, zbudowany z różnego rodzaju „cegieł”. „Bande pięciu” tworzą autorytarne Chiny, „reglamentowana demokracja” w Rosji, Indie – z pozoru demokratyczne społeczeństwo, w którym nadal wyraźne są podziały kastowe, Brazylia i RPA – dwa społeczeństwie silnie spolaryzowane ekonomicznie, dowodzące iluzoryczności utopijnych planów tworzenia „rainbow nation”. Mimo to, BRICS – jak pisze analityk Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Bartłomiej Znojek – stanowi *atrakcyjny punkt odniesienia i płaszczyznę służącą największym gospodarkom wschodzącym do podniesienia prestiżu i wzmocnienia pozycji negocjacyjnej wobec najbardziej rozwiniętych państw*<sup>4</sup>. Grupę tą łączy przyjęcie zasad globalnego kapitalizmu oraz istnienie poza zachodnim kręgiem kulturowym. Jak stwierdził ekonomista Ireneusz Wieczorek, *Intensywny wzrost produkcji, stabilne budżety nieprzekraczające poziomów bezpieczeństwa, stabilny wzrost produktu krajowego brutto, czy łatwiejszy i szybszy dostęp do środków antykryzysowych, wszystko to powoduje, że nawet w okresie kryzysu, kraje te mają stosunkowo dobre podstawy fundamentalne i perspektywy na kolejne miesiące*<sup>5</sup>.

BRICS – przynajmniej w warstwie deklaratywnej – oferuje państwom peryferii i półperyferii, a zatem także Afryce, odmienną od zachodniej i neoliberalnej wizję rozwoju świata, opartą na zasadach: wielobiegunowości, prymatu wartości społecznych nad ekonomicznymi, dialogu (a nie zderzenia) cywilizacji, kapitalizmu opartego na rozwoju sfery realnej (przemysłu, technologii i usług) – zamiast kapitalizmu finansowego, pokojowego rozwiązywania konfliktów, wcielania w życie idei zrównoważonego rozwoju oraz zwiększania znaczenia klasy średniej poprzez narzucanie społecznej odpowiedzialności korporacjom prywatnym<sup>6</sup>. Do idei tych należy jednak podchodzić z dużą ostrożnością – często aktywność państw BRICS-u w Afryce niewiele różni się od strategii byłych mocarstw kolonialnych.

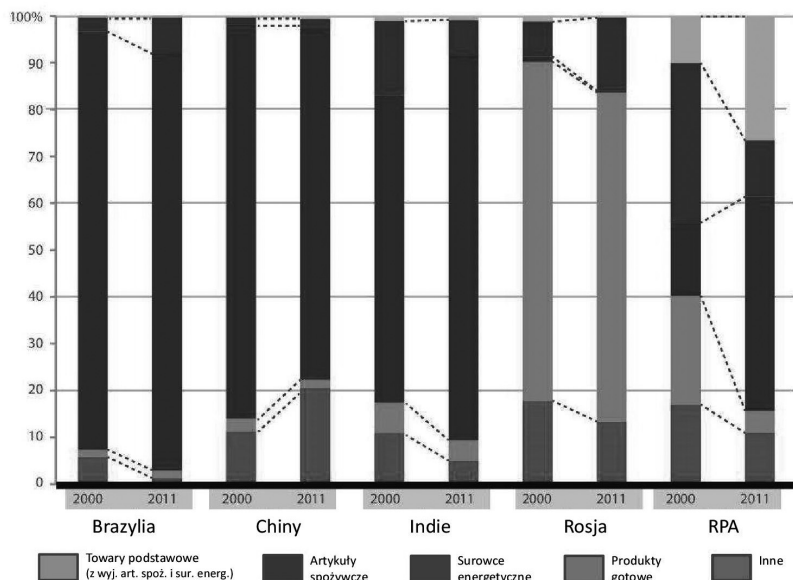
Obecnie jedna czwarta zagranicznych inwestycji bezpośrednich (*foreign direct investment*), a także jedna czwarta inwestycji realizowanych od podstaw (*greenfield project*) w Afryce realizowane jest przez państwa BRICS-u. Większość inwestycji

<sup>3</sup> Goldman Sachs: w 2050 roku kraje BRIC zdominują światową gospodarkę, [http://forsal.pl/artykuly/661154,goldman\\_sachs\\_w\\_2050\\_roku\\_kraje\\_bric\\_zdominuja\\_swiatowa\\_gospodarke.html](http://forsal.pl/artykuly/661154,goldman_sachs_w_2050_roku_kraje_bric_zdominuja_swiatowa_gospodarke.html) [z 10.04.2014].

<sup>4</sup> B. Znojek, *Od BRIC do BRICS. Rozwój współpracy gospodarek wschodzących*, „Biuletyn PISM” 2011, nr 43 (792), s. 1.

<sup>5</sup> I. Wieczorek, *Państwa grupy BRIC stworzą nową globalną walutę rozliczeniową?*, [http://www.mojeopinie.pl/panstwa\\_grupy\\_bric\\_stworza\\_nowa\\_globalna\\_walute\\_rozliczeniowa,3,1246460281](http://www.mojeopinie.pl/panstwa_grupy_bric_stworza_nowa_globalna_walute_rozliczeniowa,3,1246460281) [z 10.04.2014].

<sup>6</sup> G. Cimek, *BRICS – w kierunku nowego reformizmu w polityce międzynarodowej*, „Konteksty Społeczne” 2013, T I (1), s. 69–70.



#### Struktura eksportu z Afryki do państw BRICS-u w roku 2000 i 2011

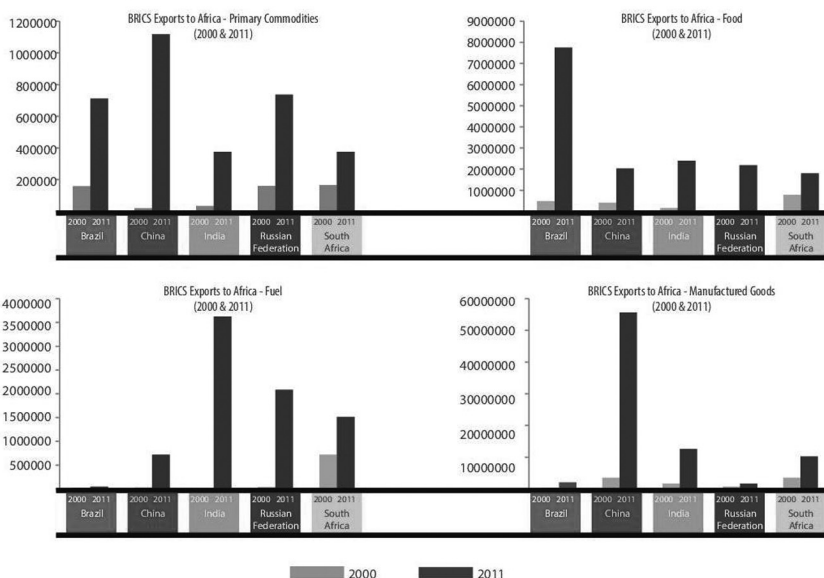
W eksporcie z Afryki do Brazylii, Chin i Indii dominują surowce energetyczne. Rosja importuje produkty gotowe. Struktura eksportu z Afryki do RPA jest najbardziej zróżnicowana.

Źródło: *Africa-BRICS Cooperation: Implications for Growth, Employment and Structural Transformation in Africa*, [http://www.uneca.org/sites/default/files/publications/africa-brics\\_cooperation\\_eng.pdf](http://www.uneca.org/sites/default/files/publications/africa-brics_cooperation_eng.pdf), s. 11, [z 10.04.2014].

dotyczy sektora surowcowego i rolnego (*primary sector*)<sup>7</sup>. Amerykański publicysta, Robert D. Kaplan zwraca uwagę, że znaczna część projektów, które – zgodnie z deklaracjami inwestorów – mają wspierać rozwój Afryki, w rzeczywistości ogranicza się postkolonialnej eksploatacji kontynentu. *Nie znajdziemy tu śladu altruizmu* – pisze Kaplan. *Euroazjatyckie tygrysy polują na afrykańskie surowce. Perspektywy rozwoju demokracji na tym kontynencie nie mają dla nich prawie żadnego znaczenia, a niektóre przedsięwzięcia bardziej kojarzą się ze starożytnym kolonializmem niż z postzimnowojenną pomocą w zachodnim stylu*<sup>8</sup>. Amerykański komentator przywołuje przykład chińskich upraw palmy w Kongo z przeznaczeniem na biopaliwa: rola tych plantacji sprowadza się do przygotowywania surowca do eksportu do Chin i nie ma nic wspólnego z (deklarowanym) umacnianiem bezpieczeństwa żywnościowego Czarnego Łądu. Zasadniczym celem polityki państw BRICS-u w Afryce, na co

<sup>7</sup> *The Rise of BRICS FDI and Africa*, “Global Investment Trends Monitor” 2013, [http://unctad.org/en/PublicationsLibrary/webdiaeia2013d6\\_en.pdf](http://unctad.org/en/PublicationsLibrary/webdiaeia2013d6_en.pdf), s. 1, [z 01.08.2013].

<sup>8</sup> R.D. Kaplan, *Monsun. Ocean Indyjski I przyszłość amerykańskiej dominacji*, Wołowiec 2012, s. 365.



### Struktura importu do Afryki z państw BRICS-u w roku 2000 i 2011

Spośród państw BRICS-u w eksporcie do Afryki towarów podstawowych oraz produktów gotowych dominują Chiny, w eksporcie artykułów żywnościowych – Brazylia, w eksporcie paliwa – Indie.

Źródło: *Africa-BRICS Cooperation: Implications for Growth, Employment and Structural Transformation in Africa*, [http://www.uneca.org/sites/default/files/publications/africa-brics\\_cooperation\\_eng.pdf](http://www.uneca.org/sites/default/files/publications/africa-brics_cooperation_eng.pdf), s. 13, [z 10.04.2014].

zwraca uwagę Kaplan, jest uzyskanie surowców oraz sprzedaż obiektów gotowych, maszyn i urządzeń technicznych.

Szczytowi BRICS-u, który miał miejsce w Durbanie w marcu 2013 roku, przyświecało hasło *BRICS i Afryka: Partnerstwo na rzecz Rozwoju, Integracji i Industrializacji (BRICS and AFRICA: Partnership for Development, Integration and Industrialisation)*<sup>9</sup>. Mimo kwiecistej retoryki współpracy, działalność BRICS-u w Afryce nadal rodzi wiele kontrowersji i pytań o granice między pomocą, planowaniem inwestycji a neokolonializmem. Celem artykułu jest prezentacja strategii legitymizacji, łączącej doświadczenia historyczne z bieżącymi interesami politycznymi, a także zakresu inwestycji oraz formuły zaangażowania poszczególnych państw BRICS-u w Afryce.

<sup>9</sup> Podczas tego spotkania zdecydowano o utworzeniu Banku Rozwoju BRICS (*BRICS Development Bank*). Z pewnością instytucja ta dla wielu afrykańskich krajów stanowić będzie atrakcyjną alternatywę wobec Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. Wielkość kapitału startowego – 100 mld dolarów – określono ostatecznie podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych oraz szefów banków rozwojowych państw BRICS w brazylijskiej Fortaliezii 15 lipca 2014 roku.



V Szczyt BRICS-u w Durbanie w 2013 roku. Od lewej: Premier Indii Manmohan Singh, Przewodniczący ChRL Xi Jinping, Prezydent RPA Jacob Zuma, Prezydent Brazylii Dilma Rousseff, Prezydent Rosji Vladimir Putin

Źródło: T. Murphy, *At South Africa summit, lack of cohesion weighs heavily on the BRICS*, <http://www.csmonitor.com/World/Africa/Africa-Monitor/2013/0401/At-South-Africa-summit-lack-of-cohesion-weighs-heavily-on-the-BRICS> [z 10.04.2014].

## 2. Brazylia

Zgodnie z deklaracjami dyplomatów południowoamerykańskich, Brazylia ma spłacać Afryce „dług moralny” związany z pamięcią o transatlantyckim handlu niewolnikami. Spis powszechny przeprowadzony w Brazylii w 2010 roku wykazał, że ponad połowa mieszkańców tego 200-milionowego kraju ma afrykańskie korzenie<sup>10</sup>. W oficjalnym dyskursie legitymizującym aktywność Brazylii w Afryce ważne miejsce zajmuje także ekumena kulturowo-językowa, łącząca kraje luzofońskie, a zinstytucjonalizowana w formie Wspólnoty Państw Portugalskojęzycznych (Comunidade dos Países de Língua Portuguesa – CPLP)<sup>11</sup>. Brazylia wspiera

<sup>10</sup> J. Petelczyc, *Brazylia jako lider pomocy na linii Południe – Południe. Casus Afryki*, [w:] *Brazylia jako mocarstwo wschodzące*, red. Marcin F. Gawrycki, Warszawa 2013, s. 211. Warto podkreślić, że aktywność dyplomacji brazylijskiej w Afryce bywa interpretowana przez przeciwników rządzącej Partii Pracujących (Partido dos Trabalhadores) jako zabieg obliczony na uzyskanie poparcia wyborczego Afro-Brazylijczyków.

<sup>11</sup> Forum to, założone w 1996 roku, tworzą (oprócz Portugalii i Brazylii): Angola, Republika Zielonego Przylądka, Gwinea-Bissau, Mozambik, Wyspy Świętego Tomasza i Książęca, a status obserwatorów posiadają: Gwinea Równikowa, Mauritius i Senegal.

inicjatywy kulturowe w krajach afrykańskich poprzez 21 centrów kulturowych (Centros Culturais Brasileiros) oraz poprzez działalność programu PEC-G, oferującego stypendia uniwersyteckie dla Afrykanów studiujących w Brazylii (Programa de Estudantes-Convênio de Graduação)<sup>12</sup>.

Analizując strategię Brazylijczyków w Afryce, warto pamiętać, że relacje brazylijsko-afrykańskie uległy diametralnej zmianie w przeciągu minionego wieku. Początki aktywności Brazylii na Czarnym Lądzie przypadły na okres po Roku Afryki (1960). Wojskowa dyktatura (1964-1985), utrzymując bliskie relacje z reżimem António Salazara, prowadziła w Afryce politykę pełną sprzeczności. Z jednej strony, wspierano działania władz w Lizbonie. Z drugiej zaś strony, Brazylia popierała dekolonizację i ideę nawiązywania współpracy na linii Południe – Południe. Próbowano przelamać dwubiegunowy system stosunków międzynarodowych i kształtować wizerunek Brazylii jako wschodzącego mocarstwa.

Po wydarzeniach Rewolucji goździków, obaleniu Marcelo Caetano (1974) i uzyskaniu niepodległości przez byłe kolonie portugalskie, Brazylia uznała nowe władze w Angoli mimo wyraźnych komunistycznych afiliacji liderów Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (Movimento Popular de Libertação de Angola – MPLA). W połowie lat siedemdziesiątych brazylijskie koncerny zainicjowały szereg inwestycji na Czarnym Lądzie, zwłaszcza w regionie państw z portugalskim językiem urzędowym (Países Africanos de Língua Oficial Portuguesa – PALOP) oraz w Nigerii. Pierwsza oficjalna wizyta prezydenta Brazylii w Afryce miała miejsce dopiero w 1983 roku. Lata dziewięćdziesiąte przyniosły jednak spadek obrotów brazylijsko-afrykańskich, związany m.in. z reorientacją polityki zagranicznej Brazylii i skupieniu się na rozwijaniu relacji z USA i Europą. W okresie tym wymiana gospodarcza z Czarnym Lądem malała. Między rokiem 1983 a 1993 zamknięto 10 z 34 ambasad Brazylii w Afryce. Ożywienie relacji brazylijsko-afrykańskich przyniosła dopiero prezydentura Luli da Silvy (2003-2011). Renesans dotyczył relacji dyplomatycznych i gospodarczych<sup>13</sup>.

Brazylia próbuje odgrywać rolę pośrednika między globalną Północą i Południem oraz na linii Południe – Południe. Inwestycje Brazylii w Afryce wzrosły

<sup>12</sup> W Brazylii założono Federalny Uniwersytet Integracji Luzo-Afro-Brazylijskiej (Universidade Federal de Integração Luso-Afro-Brasileira – UNILAB). Lokalizacja UNILAB – Redenção w stanie Pará – ma symboliczną wymowę. Miasto to, jako pierwsze w Brazylii, zniosło niewolnictwo (*Como surgiu. A história do nordeste brasileiro está mudando. A da Unilab apenas começou*, <http://www.unilab.edu.br/institucional/como-surgiu/> [z 10.04.2014]).

<sup>13</sup> W przeciągu dwóch kadencji Lula da Silva odbył 12 oficjalnych podróży w Afryce, wizytując 21 państw, a minister spraw zagranicznych Celso Amorim odbył 67 oficjalnych wizyt w Afryce, odwiedzając 34 kraje. W tym samym okresie Brazylię odwiedziło 47 afrykańskich liderów politycznych z 27 państw. Podwojeniu uległa liczba ambasad brazylijskich w Afryce (2002 rok – 17; 2013 rok – 37) i afrykańskich w Brazylii (2002 rok – 16; 2013 rok – 33) (C. Stolte, *Brazil in Africa: Just Another BRICS Country Seeking Resources?*, [http://www.chathamhouse.org/sites/default/files/public/Research/Africa/1112bp\\_brazilafica.pdf](http://www.chathamhouse.org/sites/default/files/public/Research/Africa/1112bp_brazilafica.pdf), s. 2 [z 10.04.2014]).

od 3,1 mld dolarów w 2000 roku do 26 mld w 2008 roku<sup>14</sup>. Warto jednak podkreślić, że po odkryciu nowych podmorskich złóż ropy u wybrzeży Ameryki Południowej znaczenie eksportu surowców z Afryki stopniowo ulega zmniejszeniu. Główni partnerzy gospodarczy Brazylii to: w eksporcie do Afryki – Egipt, RPA i Angola, zaś w imporcie z Afryki – Nigeria i Algieria. Wymiana handlowa opiera się na działalności wielkich koncernów wspieranych przez władze państwowe. Odebrecht, Andrade Gutierrez i Camargo Corrêa Group realizują projekty budowlane i hydrotechniczne w Angoli, Ghanie, Kongo, Dżibuti, Zambii, Mozambiku, RPA i Liberii. Odebrecht, którego zyski z Angoli stanowią jedną trzecią wszystkich przychodów koncernu, to największy pracodawca w byłej kolonii portugalskiej, zatrudniający ok. 30 tys. autochtonów. Petrobras i Queiroz Galvão działają na terenie Angoli, Nigerii, Libii, Gabonu i Namibii. Górniczy Vale jest zaś aktywny w Angoli, Kongo, Mozambiku, Zambii, Gabonie, Malawi, Liberii i RPA. Marcopolo otworzył fabrykę autobusów w Johannesburgu, sprzedającą samochody m.in. do Angoli i Nigerii. Brazylijczycy eksportują także – sprawdzone w warunkach tropikalnych – maszyny, odzież i produkty lecznicze oraz promują produkcję biopaliw.

Inicjatywy koncernów uzyskały wsparcie Narodowego Banku Rozwoju Ekonomicznego i Społecznego (Banco Nacional de Desenvolvimento Econômico e Social – BNDES). Tylko w 2007 roku BNDES przykazał 742 mln dolarów na realizację 29 projektów w Afryce. Bank otworzył także linię kredytową dla firm inwestujących w Angoli na łączną kwotę 3,2 mld dolarów<sup>15</sup>. Równoległe z otwieraniem nowych linii kredytowych władze Brazylii decydują się na zmniejszenie zadłużenia krajów afrykańskich, pożyczek udzielanych w XX w. Podczas jubileuszowego szczytu Unii Afrykańskiej w 2013 roku (50. rocznica powstania Organizacji Jedności Afrykańskiej) ogłoszono, że dług 12 afrykańskich krajów, opiewający łącznie na kwotę 900 mln dolarów, zostanie umorzony lub poddany restrukturyzacji (wydłużeniu terminów spłaty i ustaleniu korzystniejszych stóp procentowych). Beneficjentami stali się: Kongo-Brazzaville (352 mln), Tanzania (237 mln), Zambia (113 mln) oraz Wybrzeże Kości Słoniowej, Gabon, Gwinea, Gwinea Bissau, Mauretania, Demokratyczna Republika Konga, Wyspy Świętego Tomasza i Książęca, Sudan oraz Senegal<sup>16</sup>.

Analizując działalność Brazylii w Afryce warto także pamiętać o funkcjonowaniu Forum IBSA oraz ASA. Celem utworzonego w 2003 roku Forum IBSA (India/

<sup>14</sup> D. Lewis, *In Africa, Brazil takes a different track*, <http://graphics.thomsonreuters.com/specials/Brazil%20in%20Africa.pdf>, s. 3, [z 01.08.2013].

<sup>15</sup> C. Stolte, *op. cit.*, s. 7.

<sup>16</sup> A. Sito, *Afryka – Brazylia: Umorzenie i restrukturyzacja długu 12 afrykańskich krajów*, <http://www.pcsa.org.pl/products/afryka-brazylia%3A-umorzenie-i-restrukturyzacja-d%C5%82ugu-12-afryka%C5%84skich-krajow/>, [z 01.10.2013].



Liderzy IBSA. Od lewej: Manmohan Singh, Premier Indii, Thabo Mbeki, Prezydent RPA oraz Lula da Silva, Prezydent Brazylii

Źródło: T. Murphy, *At South Africa summit, lack of cohesion weighs heavily on the BRICS*, <http://www.csmonitor.com/World/Africa/Africa-Monitor/2013/0401/At-South-Africa-summit-lack-of-cohesion-weighs-heavily-on-the-BRICS> [z 10.04.2014].

Brazil/South Africa Dialogue Forum – IBSA)<sup>17</sup> jest wymiana wiedzy i kooperacja gospodarcza, a także uzyskanie statusu stałego w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. IBSA dąży także do wyeliminowania subsydiów na produkty rolne państw wysoko rozwiniętych. Państwa tworzące grupę współpracują w dziedzinie zdrowia (zwłaszcza w programach przeciwdziałania AIDS i malarii), edukacji i biopaliw. Z kolei ASA – Szczyty Ameryki Południowej i Afryki (Cúpula América do Sul – África – ASA) – to fora ekonomiczne zainicjowane przez Brazylię i Nigerię w 2006 roku w Abudży. Ostatnie z nich odbyło się w Malabo w 2013 roku pod hasłem wzmocnienia współpracy Południe – Południe<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> *The India-Brazil-South Africa Dialogue Forum*, [http://www.ibsa-trilateral.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=87&Itemid=64](http://www.ibsa-trilateral.org/index.php?option=com_content&view=article&id=87&Itemid=64) [z 10.04.2014].

<sup>18</sup> G. Seibert, *Brazil in Africa: Ambitions and Achievements of an Emerging Regional Power in the Political and Economic Sector*, <http://www.nai.uu.se/ecas-4/panels/1-20/panel-8/Gerhard-Seibert-Full-paper.pdf>, s. 1-4, [z 10.04.2014].



### 3. Rosja

W okresie ZSRR Moskwa wspierała socjalizmy afrykańskie, próbując przenieść front zimnowojennych zmagania na peryferia świata. Radzieccy „doradcy” obecni byli m.in. w Kongo, Angoli, Etiopii – na każdym z „przyczółków rewolucji” i zmagania z kolonializmem. Ich zaangażowanie, nawet jeśli uzasadniane „bratnią pomocą”, wynikało z dążenia do rozszerzenia strefy wpływów geopolitycznych. Po rozpadzie ZSRR, w okresie prezydentury Borysa Jelcyna (1991–1999) nastąpiła reorientacja strategii Kremla wobec krajów Trzeciego Świata. Zamknięto dziewięć ambasad, trzy konsulaty i 13 z 20 centrów kultury rosyjskiej w Afryce<sup>19</sup>. Dopiero po przyjęciu Rosji do G8 w 1997 roku do Afryki regularnie zaczęli przybywać przedstawiciele rządu i środowisk biznesu. Rosja odtworzyła sieć ambasad – posiada ich obecnie 41. Na Uniwersytecie Przyjaźni Narodów Rosji (dawniej noszącym imię Patrice’a Lumumby), obchodzącym w 2011 roku półwiecze funkcjonowania, odnowiono pakiet ofert stypendialnych dla Afrykanów. W 2009 roku utworzono Afrokom – komitet mający na celu integrację działalności przedsiębiorców rosyjskich w Afryce. Władimir Putin, pełniąc funkcję Prezydenta Federacji Rosyjskiej udał się z wizytą do RPA i Afryki Północnej, zaś Dmitrij Miedwiediew – do Nigerii, Angoli, Namibii i Egiptu. Rosjanie zaangażowali się także w zwalczanie piratów somalijskich w Zatoce Adeńskiej.

Wartość wymiany handlowej Rosji z Afryką szacowana jest obecnie na ok. 11 mld dolarów<sup>20</sup>. W przeciągu ostatniej dekady obrotu handlowe wzrosły prawie siedmiokrotnie, aczkolwiek – co warto podkreślić – 80% wymiany przypada na państwa północnoafrykańskie i RPA. Rosjanie coraz śmielej inwestują w Angoli, Gwinei, Namibii, Nigerii, Etiopii<sup>21</sup>.

Spośród rosyjskich firm w Afryce najwięcej projektów realizują Gazprom i Lukoil, zajmujące się eksportem ropy naftowej i gazu ziemnego z Maghrebu, państw położonych nad Zatoką Gwinejską (Nigeria, Ghana, Wybrzeże Kości Słoniowej, Gwinea Równikowa) oraz wybranych krajów Afryki Wschodniej i Południowej. Alrosa i Norilsk Nickel prowadzą wydobywanie złota, miedzi i niklu w RPA i Botswanie oraz diamentów w Angoli, RPA, Sierra Leone i Namibii. W RPA działają także inne rosyjskie koncerny górnicze – Evraz i Renova. Aluminium z Nigerii eksportuje Rusal, zaś żelazo z Liberii Severstal. Uranium poszukuje surowców

<sup>19</sup> A. Arkhangelskaya, V. Shubin, *Is Russia Back? Realities of Russian Engagement in Africa*, <http://www.lse.ac.uk/IDEAS/publications/reports/pdf/SR016/SR-016-ArkanghelShubin.pdf>, s. 21 [z 10.04.2014].

<sup>20</sup> V. Shubin, *Russia's Policy Towards Africa*, [http://www.ispionline.it/sites/default/files/publicazioni/analysis\\_168\\_2013.pdf](http://www.ispionline.it/sites/default/files/publicazioni/analysis_168_2013.pdf), s. 2, [z 01.08.2013], s. 3. Należy jednak zaznaczyć, że wartość całkowitej wymiany handlowej jest trudna do precyzyjnej oceny z racji na zarejestrowanie rosyjskich firm poza granicami kraju.

<sup>21</sup> T. Fundira, *Russia – Africa trade at a glance. Economic and trade policy overview*, <http://www.tralac.org/files/2011/11/RussiaAfrica-trade-at-a-glance-201111091.pdf>, s. 1–6, [z 01.08.2013].

w pasie Sahelu i w Tanzanii. Vneshekonombank zaangażował się w projekt zbudowania pierwszego satelity angolskiego – AngoSat<sup>22</sup>. Bank VTB finansuje projekty w Angoli i Namibii.

#### 4. Indie

Indyjscy dyplomaci i inwestorzy, angażując się w projekty realizowane w Afryce, zwykli legitymizować swoją obecność w oparciu o ideę jedności ludów zamieszkałych nad brzegami Oceanu Indyjskiego. Eksponują także rolę Jawaharlala Nehru w sformowaniu ruchu państw niezaangażowanych (Non-Aligned Movement, NAM) oraz tradycję migracji ekonomicznej na Czarny Ląd. Indie wspierały – w wymiarze symbolicznego uznania i rzecznictwa – organizacje wyzwolenicze, które uznane były przez NAM za reprezentatywne, m.in. Afrykański Kongres Narodowy (African National Congress – ANC) oraz Organizację Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (South-West Africa People's Organisation – SWAPO)<sup>23</sup>. Obecnie Indusi<sup>24</sup> uczestniczą w większości misji pokojowych realizowanych w Afryce. Ich kontyngenty – największe spośród państw BRICS-u, liczące często po kilka tysięcy żołnierzy i pracowników cywilnych – weszły m.in. w skład misji stabilizacyjnych w Liberii (UNMIL), WKS (UNOCI), DR Konga (MONUSCO), Południowym Sudanie (UNMISS)<sup>25</sup>. Marynarka indyjska, podobnie jak rosyjska i chińska, angażuje się także w walkę z piractwem somalijskim.

Podkreślić należy, że na przestrzeni ostatniego półwiecza nie wszystkie władze krajów afrykańskich wyrażały zgodę na współpracę z przybyszami z Półwyspu Indyjskiego – wspomnieć można choćby wygnanie Indusów z Ugandy w okresie rządów Idi Amina w 1972 roku. Mimo to, obecnie w Afryce żyje ok. 3 mln Indusów, z czego większość to mieszkańcy krajów nad Oceanem Indyjskim. Migracja na tereny Afryki Wschodniej rozpoczęła się jeszcze przed przybyciem Europejczyków, aczkolwiek największe fale Indusów napłynęły na ten obszar wraz

<sup>22</sup> V. Shubin, *Russia and Africa: Coming Back?*, "Russian Analytical Digest" 2010, nr 83, s. 6.

<sup>23</sup> J.P. Pham, *India in Africa: Implications of an Emerging Power for AFRICOM And U.S. Strategy*, <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdf/files/PUB1051.pdf>, s. 7–9 [z 10.04.2014].

<sup>24</sup> W piśmiennictwie polskim występują trzy główne określenia na mieszkańców Indii: Hindusi (zapis z małej litery oznacza wyznawców hinduizmu), Indusi oraz, rzadziej używane, Indyjczycy. Według Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przy Głównym Geodecie Kraju poprawnym określeniem na obywatela Indii jest Hinduś (*Nazwy Państw Świata, ich stolic i mieszkańców*, oprac. A. Czerny, M. Zych, Warszawa 2007 s. 17). W literaturze przedmiotu Indusami nazywani są także mieszkańcy Półwyspu Indyjskiego – regionu, który obejmuje współczesne Indie, Pakistan, Bangladesz i, w zależności od interpretacji, również Nepal i Bhutan. Z racji na wieloletnią tradycję migracji z Półwyspu Indyjskiego do Afryki, a zatem przemieszczenia ludności także z okresu przed uzyskaniem niepodległości przez Indie (1947), na potrzeby niniejszej pracy wybrano określenie Indusi.

<sup>25</sup> F. Rooyen, *Blue Helmets for Africa: India's Peacekeeping in Africa*, <http://www.africaportal.org/dspace/articles/blue-helmets-africa-india%E2%80%99s-peacekeeping-africa>, s. 1–24 [z 10.04.2014].



Udział żołnierzy indyjskich w misjach stabilizacyjnych w Afryce

Źródło: *MONUSCO peacekeepers and FARDC troops working together to protect Bunagana from M23 rebels attack*, <http://www.talkradionews.com/united-nations/2012/11/28/m23-rebels-stay-put-in-goma.html/attachment/monusco-peacekeepers-and-fardc-troops-working-together-to-protect-bunagana-from-m23-rebels-attack-2#.Uk1GDaw09SI> [z 10.04.2014].

z Brytyjczykami. Wchodzili oni w skład kolonialnej administracji, w handlu odgrywali rolę pośredników pomiędzy rdzenną ludnością a kolonizatorami. Obecnie głównym skupiskiem diaspory jest RPA (1,2 mln), wyspy oraz państwa leżące nad zachodnim brzegiem Oceanu Indyjskiego (Mauritius – ok. 850 tys.; Reunion – ok. 250 tys.; Kenia – ok. 200 tys., Tanzania – ok. 80 tys.; Mozambik – ok. 40 tys.). Blisko 20-tysięczne populacje Indusów osiadły także innych byłych koloniach brytyjskich – w Nigerii, Zambii i Ugandzie.

Wzrost aktywności indyjskich przedsiębiorców w Afryce ma dwa zasadnicze powody. Pierwszy wynika z historii współpracy gospodarczej oraz obecności diaspory indyjskiej w Afryce Wschodniej. Drugi powód jest związany ze zmaganiem chińsko-indyjskim o status supermocarstwa, polityką surowcową oraz chęcią dotarcia do nowych rynków zbytu dla towarów indyjskich. Jak pisał Robert Kaplan, *Afryka jest beneficjentem odrodzenia Chin, a także Indii. (...) Rywalizacja*

z *Chinami zmusza Indie do zwiększania swojego zaangażowania na kontynencie afrykańskim*<sup>26</sup>.

Zagrożenie ze strony chińskiej konkurencji nie wpływa jednak na konsolidację strategii ekonomicznych Indusów. W ostatnich latach zaobserwować można zjawisko konkurencji między osobami pochodzącymi ze starej diaspory, prywatnymi inwestorami z Indii oraz przedstawicielami rządu w Delhi. Inicjatywy takie jak powołane w 2008 roku, i wzorowane na chińsko-afrykańskich platformach współpracy, India-Africa Forum, nie poprawia spójności strategii gospodarczej. We współpracę z Afryką angażują się niezależnie władze państwowe, jak i federacje zrzeszające prywatnych inwestorów. Przykładowo, Confederation of Indian Industry, wspierane przez India Eximbank, od 2005 roku regularnie organizuje panele współpracy Conclave on India-Africa Project Partnership<sup>27</sup>, w których – co symptomatyczne – rzadko uczestniczą przedstawiciele diaspory indyjskiej od pokoleń mieszkający w Afryce.

Mimo to Indie pozostają drugim – po Chinach – inwestorem z grupy państw BRICS-u na Czarnym Lądzie. Wartość wymiany handlowej Indii i państw Afryki – szacowana na 1 mld dolarów w 1990 roku i 5 mld dolarów w 1998 roku – wynosi obecnie ok. 60 miliardów dolarów, co dwukrotnie przewyższa wartość handlu Brazylii i pięciokrotnie wartość handlu Rosji. Najdynamiczniej rozwija się współpraca z RPA – co roku wymiana zwiększa się o kilkanaście procent. Główni afrykańscy partnerzy handlowi Indii, z którymi obroty stanowią blisko dwie trzecie wymiany gospodarczej z Afryką to RPA, Nigeria, Algieria i Angola. Większość eksportu indyjskiego na Czarny Ląd stanowią produkty gotowe (*manufactured goods*) i maszyny, które trafiają do Afryki Wschodniej – do Kenii i Tanzanii, oraz na Mauritius<sup>28</sup>.

Szacuje się, że 20% surowców energetycznych importowanych do Indii pochodzi z Afryki. Koncerny z branży wydobywczej i energetycznej – Oil and Natural Gas Corporation (ONGC), Oil India Limited (OIL), National Thermal Power Corporation, Videocon Group, Kalapataru Power Transmission Ltd – próbują konkurować z Chińczykami i Brazylijczykami m.in. w Nigerii, WKS, Zambii, Angoli, Mozambiku i Sudanie. OVL Mittal Energy realizuje projekty w Nigerii, a także rywalizuje z Chińczykami w rozbudowie infrastruktury sudańskiej. Uganda i Etiopia stały się głównymi afrykańskimi partnerami Indii w projektach agrarnych realizowanych przy współpracy z McLeod Russel India, Jay Shree Tea &

<sup>26</sup> R.D. Kaplan, op. cit., s. 364.

<sup>27</sup> *India-Africa Project Partnership 2005–2012*, [http://www.ciafricaconclave.com/#light\\_close](http://www.ciafricaconclave.com/#light_close), [z 01.08.2013].

<sup>28</sup> *Africa-India trade and investment – Playing to strengths*, [http://www.standardchartered.com/en/resources/global-en/pdf/Research/Africa-India\\_trade\\_and\\_investment\\_Playing\\_to\\_strengths.pdf](http://www.standardchartered.com/en/resources/global-en/pdf/Research/Africa-India_trade_and_investment_Playing_to_strengths.pdf), s. 3, [z 01.08.2013]. W okresie bezpośrednio przed Arabskim Przebudzeniem (2010) do głównych partnerów gospodarczych Indii w Afryce zaliczano także Egipt.

Industries i Karuturi AgroProducts. W Afryce aktywni są także indyjscy potentaci z branży motoryzacyjnej – Tata Group i Mahindra Group. Inwestycje w ten sektor realizowane są równoległe z rozbudową infrastruktury afrykańskiej przez Kamani Engineering Corporation, Rites (Rail India Technical and Economic Services) czy Ircan (Indian Railway Construction Company) (projekty w Sudanie, Tanzanii, Kenii, Mozambiku, Ugandzie, Etiopii, Algierii, Nigerii, Zambii i na Mauritiusie)<sup>29</sup>.

Indyjskie firmy z branży farmaceutycznej, takie jak Cipla i Ranbaxy, zaangażowały się w projekty walki z AIDS i malarią. Indie to także największy zagraniczny inwestor na Mauritiusie. Po przejściu sieci kuwejckiego Zaina, India's Bharti Airtel stał się jednym z głównym dostawcami usług telekomunikacyjnych w Afryce. W 2007 roku podpisano także umowy z afrykańskimi partnerami i rozpoczęto wdrażanie programu Pan-African E-Network. Jego celem jest walka z wykluczeniem cyfrowym, dostarczanie Afrykańczykom nowoczesnej technologii IT. Zainicjowano także szereg projektów współpracy naukowo-technologicznej między siedmioma uczelniami wyższymi i 12 szpitalami z Indii a pięcioma uniwersytetami i politechnikami oraz 53 klinikami afrykańskimi<sup>30</sup>.

Indie udzieliły Afrykanom ponad dwa miliardy dolarów kredytu (większość trafiła do Nigerii i Sudanu), z czego jedna czwarta związana była z programem Africa-India Movement (TEAM-9) – wspierania rozwoju technologicznego Burkina Faso, Czadu, WKS, Gwinei Równikowej, Ghany, Gwinei-Bissau, Mali i Senegal.

## 5. Chiny

Jedynie Chiny nie próbują tak wyraźnie jak pozostałe państwa BRICS-u uzasadniać swojej obecności w Afryce opierając się na *sui generis* retoryce powrotu. Biorąc pod uwagę rozmach inwestycji, a także przyrost populacji chińskiej w Afryce<sup>31</sup>, nie ma to większego znaczenia. Zdaniem politologa Iana Taylora, w warstwie ideologicznej chińskiej dyplomacji, powraca, podobnie jak w przypadku dyskursu indyjskiego wobec Afryki, tradycja współpracy w ramach ruchu solidarności afro-

<sup>29</sup> J. Fortin, *Creeping Tiger: India's Presence in Africa Grows, Even as China Steals The Spotlight*, <http://www.ibtimes.com/creeping-tiger-indias-presence-africa-grows-even-china-steals-spotlight-1324989>, [z 01.08.2013]; J.P. Pham, op. cit., s. 11–12, 16.

<sup>30</sup> *The Rise of BRICS FDI and Africa...*, s. 9.

<sup>31</sup> Szacuje się, że obecnie diaspora chińska na Czarnym Lądzie liczy 750 tys. – 1 mln, z czego ok. 400 tys. mieszka w RPA. Diaspora ta jest bardzo zróżnicowana, co – podobnie jak w przypadku Indusów (por. przypis 23) – utrudnia jednoznaczne nazewnictwo tej populacji. Diasporę tworzą zarówno osoby mieszkające w Afryce od wielu pokoleń, jak i migranci przybyli w okresie Chińskiej Republiki Ludowej, czyli po 1949 roku. Część diasporę to osoby urodzone w Chinach kontynentalnych, część – obywatele Tajwanu oraz Chińczycy przybyli z Azji Południowo-Wschodniej (np. z Malesji i Tajlandii). O falach napływu Chińczyków do Afryki szerzej: A. Gaye, *China-Africa-The Dragon and the Ostrich*, Paris 2006.

azjatyckiej<sup>32</sup>. Inne czynniki – istotne w pierwszej fazie nawiązywania kontaktu przez ChRL z danym krajem Afryki – to stosunek władz tego państwa do masakry na Placu Niebiańskiego Pokoju, Tybetu oraz relacje z Tajwanem<sup>33</sup>. Priorytetem pozostają jednak kwestie gospodarcze: dostępność surowców afrykańskich.

Pierwszą dużą inwestycją Chin, którą wielu uznaje za symbol neokolonialnej dominacji i zapowiedź inwazji gospodarczej, była TAZARA. Amerykański powieściopisarz i podróżnik Paul Theroux pisał o niej jako o przykładzie narzucanej na siłę, obcej kulturowo modernizacji: *Tak jak Livingstone nazwał rzekę Zambesi „Autostradą Boga”, tak linię kolejową okrzyczano „Autostradą Ludu”*<sup>34</sup>. Nazywana w języku suahili „Uhuru”, czyli wolność, 1860-kilometrowa linia kolejowa została wybudowana w latach 1970–1975 i wiedzie z wybrzeża tanzańskiego do zambijskiego Copper Beltu. Chińczycy udzielili rządowi Tanzanii i Zambii trzydziestoletniej pożyczki na łączną kwotę 988 mln juańów, ratując projekt, którego zasadność podważał Bank Światowy<sup>35</sup>. Sprowadzili ok. 25 tys. chińskich robotników i inżynierów. O inwestycji zdecydowały względy ideologiczne i geopolityczne: rywalizacja ChRL z ZSRR oraz – wymierzone w reżim apartheidowski – dążenie do uniezależnienia wywozu surowców z Copperbeltu i Katangi od szlaków komunikacyjnych do portów południowoafrykańskich. Wątek budowy TAZARY pojawia się we współczesnych wystąpieniach chińskiej dyplomacji – np. premier ChRL Wen Jiabao nawiązał do tego symbolu podczas spotkania z afrykańskimi politykami w Szarm el-Szejku w listopadzie 2009 roku<sup>36</sup>.

Okres rządów Deng Xiaopinga (1978–1989) nie przyniósł wyraźnego wzrostu inwestycji w Afryce, a aktywność Chińczyków ograniczała się do kilku państw położonych we wschodniej części kontynentu. Niewielkie ożywienie w wymianie handlowej Chin i Afryki nastąpiło w ostatniej dekadzie zimnej wojny. Mimo to, w latach 1979–1990 Chińczycy zrealizowali na Czarnym Lądzie jedynie ok. 100 projektów inwestycyjnych o łącznej wartości ok. 50 mln dolarów<sup>37</sup>. Renesans relacji chińsko-afrykańskich przyniosły dopiero końcówka XX w. W przeciągu pięciu lat, między 1999 a 2004 rokiem, obroty handlowe wzrosły z 2 do 30 mld do-

<sup>32</sup> I. Taylor *The All-weather Friend? Sino-African Interaction in the Twenty-first Century*, [w:] *Africa in International Politics: External Involvement on the Continent*, red. I. Taylor, P. Williams, London 2004, s. 83–101

<sup>33</sup> I. Taylor, *China's Foreign Policy Towards Africa in the 1990s*, „Journal of Modern African Studies” 1998, vol. 36, no. 3, s. 443–460.

<sup>34</sup> P. Theroux, *Safari mrocznej gwiazdy. Łądem z Kairu do Kapsztadu*, Wołowiec 2013, s. 368.

<sup>35</sup> *How China rescued the situation*, [http://www.tazarasite.com/site/page/china\\_role\\_view](http://www.tazarasite.com/site/page/china_role_view) [z 10.04.2014].

<sup>36</sup> E. Lubieniecka, *Chińska obecność w Afryce – inwestycje, pomoc i ramy instytucjonalne*, „AFRYKA” 2011, nr 34, s. 103.

<sup>37</sup> Z. Chun, *The Sino-Africa Relationship: Toward a New Strategic Partnership*, <http://www.lse.ac.uk/IDEAS/publications/reports/pdf/SR016/SR-016-Chun.pdf>, s. 11, [z 10.04.2014].; M. Onderco, *Changing Nature of Sino-African Relations after the Second World War*, „Political Movements and Systems in Modern and Contemporary History”, 2007, vol. 10, s. 6–10.

larów, obecnie szacowane są na 130–150 mld dolarów. Na przełomie wieków nastąpiło powolne przeorientowanie chińskiego zainteresowania rynkami w Afryce – oprócz RPA (21% wymiany) coraz większe znaczenie zyskała Angola i Sudan<sup>38</sup>. Rozbudowano sieć ambasad – jest ich obecnie 48. Rozpoczął się także „maraton wizyt”, „cykliczny rytuał” spotkań na najwyższym dyplomatycznym szczeblu.

Warto dodać, że Chiny dla wielu afrykańskich liderów początkowo stanowiły inspirujący wzorzec modernizacji dokonanej dzięki etosowi łączącemu komunitarianizm, przedsiębiorczość i pracowitość. „Wielki skok” funkcjonował jako punkt odniesienia w reformach podejmowanych w wielu krajach Afryki. Niebagatelną rolę w umacnianiu tego propagandowego wizerunku ma działalność ponad 20 centrum kultury chińskiej w Afryce – tzw. Instytutów Konfucjusza (odpowiednik British Council czy Alliance Française<sup>39</sup>). Jak stwierdził Mark Mobius, prezes Templeton Emerging Markets Group: *Powody zainteresowania Chińczyków Afryką są oczywiste, ale Afryka także interesuje się Chinami – tak szybko rozwijająca się gospodarka oparta na skutecznym modelu wzrostowym może stanowić wzorzec dla liderów afrykańskich*<sup>40</sup>.

Należy jednak zauważyć stopniową zmianę postrzegania obecności Chińczyków w Afryce. Część elit oraz prywatnych przedsiębiorców jest coraz bardziej sceptycznie nastawiona do chińskiej ekspansji. Afrykanie dostrzegają negatywne skutki polityki prowadzonej przez Państwo Środka na Czarnym Lądzie, krytycznie oceniają skutki inwestycji – zarówno w wymiarze społecznym, kulturowym, jak i ekologicznym.

W wielu krajach afrykańskich pozycja gospodarcza Chińczyków stała się niezagrożona z racji na prowadzenie wielowymiarowej strategii politycznej i handlowej (*corporate engagement*<sup>41</sup>), zdominowanie eksportu i importu oraz dążenie do wyeliminowania Europejczyków. Chiny powoli i z sukcesem budują w Afryce nowy „wielki mur” – symbol potęgi i dowód niechęci wobec jakiegokolwiek konkurencji. Inną, barwną metaforą ilustrującą zaangażowanie Państwa Środka na Czarnym Lądzie, jest zaproponowany przez politologów Sanushę Naidu i Martyna Da-

<sup>38</sup> I. Taylor, *Unpacking China's Resource Diplomacy in Africa*, [http://www.cctr.ust.hk/materials/conference/china-africa/papers/Ian\\_Taylor.pdf](http://www.cctr.ust.hk/materials/conference/china-africa/papers/Ian_Taylor.pdf), s. 1–2, [z 10.04.2014].

<sup>39</sup> J. Czerep, *Chiny w Afryce. Nowa kolonizacja czy obustronnie korzystna współpraca?*, <http://www.psz.pl/Jedrzej-Czerep-Chiny-w-Afryce-Nowa-kolonizacja-czy-obustronnie-korzystna-wspolpraca> [z 10.04.2014]. Analityk Amicus Europae Jędrzej Czerep przytacza także interesujące zjawisko migracji Afrykanów do Chin – o wyjątkowej jak na państwa BRICS-u skali. Największym skupiskiem migrantów zarobkowych jest Guangzhou, znane w Chinach jako „Czekoladowe Miasto”, gdzie afrykańską populację szacuje się na ok. 100 tysięcy ludzi.

<sup>40</sup> M. Mobius, *Chiny w Afryce*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/Oko-na-swiat/chiny-w-afryce,16737,1> [z 10.04.2014].

<sup>41</sup> K. Zajączkowski, *ChRL wobec krajów Południa (na przykładzie Afryki Subsaharyjskiej). Szansa oraz zagrożenie dla międzynarodowej pozycji UE*, [w:] *Chiny – Indie. Ekonomiczne skutki rozwoju*, red. Kazimierz Kłosiński, Lublin 2008, s. 334.



III Forum Współpracy Chin i Afryki (Forum on China-Africa Cooperation – FOCAC) w Pekinie w 2006 roku.

Podczas III FOCAC powołano do życia Sinoafrykański Fundusz Rozwoju (China-Africa Development Fund – CAD Fund) o początkowej wartości 1 mld dolarów. W 2010 roku wartość CAD Fund została zwiększona do 5 mld dolarów

Źródło: *China in Africa*, <http://raafay-awan.blogspot.com/2013/02/china-in-africa.html> [z 10.04.2014]

wiesia „jedwabny szlak” (*China’s New Silk Road*). Pierwotnie termin ten oznaczał drogę handlową łączącą Chiny z Europą i Bliskim Wschodem, wiodącą z Xi’anu do Konstantynopola. Naidu i Davies, posługując się pojęciem „jedwabnego szlaku w Afryce”, w sposób trafny zwracają uwagę na przedmiotowe traktowanie Afryki jako furtki do innych regionów świata<sup>42</sup>.

Instytucją, która miała koordynować współpracę chińskich i afrykańskich przedsiębiorców jest funkcjonujące od 2000 roku Forum Współpracy Chin i Afryki (Forum on China-Africa Cooperation – FOCAC)<sup>43</sup>. Spotkania FOCAC odbywają się co trzy lata, przemiennie – w Pekinie (2000, 2006, 2012) i Afryce (2003 – Addis Abeba; 2009 – Sharm el-Sheikh). Podczas III FOCAC powołano do życia Chińsko-Afrykański Fundusz Rozwoju (China-Africa Development Fund – CAD Fund) o początkowej wartości 1 mld dolarów. W 2010 roku wartość CAD Fund została zwiększona do 5 mld dolarów.

W 2000 roku obroty handlowe Chin z Afryką wynosiły ok. 10 mld dolarów, w 2008 roku – ok. 100 mld dolarów, obecnie – ok. 150 mld dolarów<sup>44</sup>. Azjatycki

<sup>42</sup> S. Naidu, M. Davies, *China Fuels its Future with Africa’s Riches*, “South African Journal of International Affairs” 2006, vol. 16, nr 2, s. 73.

<sup>43</sup> Oficjalna strona FOCAC: <http://www.focac.org/eng/>, [z 01.08.2013]. Szerzej o działalności instytucji: I. Taylor, *The Forum on China-Africa Cooperation (FOCAC)*, London 2011.

<sup>44</sup> Z. Chun, op. cit., s. 11.



gigant wywozi ropę naftową, minerały i drewno – w większości surowce i materiały, których eksport utrwała logikę wywozu surowca nieprzetworzonego, nie aktywizując lokalnego rynku pracy, sektorów przetwórczego i usług. Zgodzić się należy z Markiem Mobiusem: *Dynamicznie rozwijająca się chińska gospodarka potrzebuje jednocześnie coraz większych ilości surowców, takich jak ropa, miedź, nikiel, złoto, itd. W przyszłości, coraz większe zróżnicowanie zwyczajów żywieniowych Chińczyków będzie z kolei wpływać korzystnie na import produktów spożywczych. Afryka ma wiele do zaoferowania jako dostawca zarówno surowców mineralnych, jak i żywności*<sup>45</sup>.

Niezwykle aktywne w Afryce są China National Petroleum Corporation (CNPC), Sinopec oraz China National Offshore Oil Corporation (CNOOC) – koncerny prowadzące zintegrowaną politykę energetyczną. CNPC skupia się na poszukiwaniu i wydobywaniu nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, Sinopec – na przetwarzaniu dystrybucji przetworzonego surowca, zaś CNOOC na poszukiwaniu podmorskich złóż surowców. Koncerny chińskie realizują równoległe dwie strategie: przejmują stare pola naftowe i szukają nowych miejsc wydobywania ropy. Przykładem działań pierwszego rodzaju jest podpisanie przez Sinopec w 2002 roku kontraktu o wartości 525 mln dolarów na unowocześnienie pól naftowych w Algierii, a rok później zakupienie algierskich rafinerii za 350 mln dolarów. Przykładem strategii drugiego rodzaju jest uzyskanie prawa pierwokupu ropy naftowej w czterech nowo odkrytych blokach naftowych w Nigerii w zamian za obietnicę zainwestowanie w infrastrukturę nigeryjską czterech mld dolarów<sup>46</sup>. Obecnie jedna trzecia ropy importowanej do Chin pochodzi z Nigerii, Algierii, Libii, Angoli, Sudanu, Gwinei Równikowej, DR Kongo, Gabonu, Czadu, Etiopii i WKS<sup>47</sup>.

Jednocześnie produkty *made in China* zalewają rynki państw afrykańskich, doprowadzając do upadku wielu tradycyjnych dziedzin rękodzieła i lokalnego przemysłu. Chiny dokonują także inwazji technologicznej – aż 20% zysków koncernu Huawei generowane jest na Czarnym Lądzie. Afryka stała się także rynkiem numer jeden dla chińskiego przemysłu samochodowego – jedynie w 2009 roku sprzedano ponad 100 tys. aut za łączną kwotę niespełna dwóch mld dolarów. Pekin buduje tamy, stadiony, przejmuje kontrolę nad przemysłem wydobywczym. Według hiszpańskich dziennikarzy, Juana Pablo Cardenala i Heriberto Araújo, autorów reportażu „Podbój świata po chińsku”, w Afryce Chińczycy zbudowali ok. 2000 km linii kolejowych, 3000 km dróg, ponad 50 stadionów, 160 szkół oraz szpitali. Dziennikarze działalność tą nazywają ironicznie *dyplomacją stadionów*

<sup>45</sup> M. Mobius, *op. cit.*

<sup>46</sup> A. Wilk, *Stosunki afrykańskich eksporterów ropy naftowej z Chińską Republiką Ludową*, [w:] *Surowce energetyczne w polityce wielkich mocarstw*, red. D. Smyrgała, Warszawa 2011, s. 34–35.

<sup>47</sup> I. Taylor, *China's Oil Diplomacy in Africa*, "International Affairs" 2006, vol. 82, s. 937–959.

*pillarskich*, rodzajem *soft power* – dyskretnego umacniania swoich wpływów, gdzie każda nowa inwestycja staje się kolejnym „koniem trojańskim” wykorzystanym do dalszej ekspansji ekonomicznej<sup>48</sup>.

W okresie ogólnoświatowego kryzysu ekonomicznego Exim Bank i China Development Bank nadal udzielają państwom afrykańskim kredytów zabezpieczanych zasobami naturalnymi (*resource-backed loans*) – najgłośniejszą pożyczkę udzielono władzom w Kinszasie na sumę aż sześciu mld dolarów z gwarancjami na wydobycie miedzi i kobaltu. W przeciwieństwie do Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego Pekin nie oczekuje wprowadzania przez kraje afrykańskie zasad „dostosowania strukturalnego” i wdrażania reform demokratycznych – pozwala to części komentatorów mówić o zastąpieniu neoliberalnego „konsensusu waszyngtońskiego” „konsensusem pekińskim”<sup>49</sup>. W Afryce, dzięki aktywności Chińczyków, znika „widmo neoliberalizmu” i demokratyzacji na siłę. W ich miejsce pojawia się „czerwony kapitalizm”, „kolonializm z chińską twarzą”, dyskretne narzędzia uzależniające i korumpujące gospodarki afrykańskie oraz portfele lokalnych elit politycznych<sup>50</sup>.

## 6. RPA

Do Afryki wraca w przenośnym sensie również RPA, co w tym wypadku oznacza rekonfigurację roli tego państwa w polityce afrykańskiej po upadku apartheidu. RPA stara się odgrywać rolę lidera w organizacjach współpracy regionalnej<sup>51</sup>. Zdaniem politologa Marcina Solarza, wskazać można trzy kręgi zainteresowania RPA państwami afrykańskimi, przy czym każdy kolejny skupia mniej zainteresowania ze strony Pretorii. Pierwszy obejmuje państwa Południowoafrykańskiej Unii Celnej (Southern African Customs Union – SACU) (oprócz RPA: Botswana, Namibia, Lesotho i Suazi). Drugi krąg to kraje Południowoafrykańskiej Wspólnoty Rozwoju (Southern African Development Community – SADC) (nie wliczając państw SACU: Angola, Malawi, Mozambik, Tanzania, Zambia, Zimbabwe, DR Kongo, Madagaskar, Mauritius, Seszele). Trzeci krąg obejmuje resztę Afryki, w szczególności część subsaharyjską<sup>52</sup>.

RPA angażuje się także w większość misji stabilizacyjnych w Afryce. Współpraca międzynarodowa w dziedzinie gospodarki i bezpieczeństwa ma jednak

<sup>48</sup> J.P. Cardenal, H. Araujo, *Podbój świata po chińsku*, Katowice 2012, s. 19, 107, 201–202.

<sup>49</sup> B. Sautman, Y. Hairong, *Friends and Interests: China's Distinctive Links with Africa*, „African Studies Review” 2007, vol. 50, nr 3, s. 81–82.

<sup>50</sup> H.W. French, *Commentary: China and Africa*, „African Affairs” 2007, vol. 106, nr 422, s. 127–132.

<sup>51</sup> D. Wilson, R. Purushothaman, *Dreaming With BRICs: The Path to 2050*, „Global Economics Paper” 2003, nr 99, s. 11, <http://www.goldmansachs.com/our-thinking/archive/archive-pdfs/brics-dream.pdf> [z 10.04.2014].

<sup>52</sup> M. Solarz, *Republika Południowej Afryki. Trwałość czy zmierzch potęgi w regionie?*, Warszawa 1999, s. 140.



Aktywność RPA w organizacjach współpracy regionalnej.  
Nkosazana Clarice Dlamini-Zuma, południowoafrykańska polityk i działaczka przeciw apartheidowi, od 2012 przewodnicząca Komisji Unii Afrykańskiej otrzymuje z rąk Jacoba Zuma, Prezydenta RPA, a także jej byłego męża, Order Luthuli, jedno z najważniejszych południowoafrykańskich odznaczeń, nadawane za szczególne zasługi dla rozwoju demokracji, kwiecień 2013

Źródło: *The AUC Chairperson H.E. Dr Dlamini-Zuma received the Order of Luthuli in Gold at the National Orders Award ceremony in Pretoria, South Africa, 27 April 2013*, <http://www.au.int/en/content/auc-chairperson-he-dr-dlamini-zuma-received-order-luthuli-gold-national-orders-award-ceremon> [z 10.04.2014].

o wiele silniejsze niż w przypadku innych państw grupy BRICS uzasadnienie geopolityczne. RPA potrzebuje stabilnego otoczenia, by nadal rozwijać swój potencjał ekonomiczny oraz odgrywać rolę przyczółku dla wielu inwestorów z globalnej Północy, jak i dla pozostałych państw BRICS-u<sup>53</sup>.

RPA jest liderem z grupy BRICS-u pod względem liczby (lecz nie wielkości) bezpośrednich inwestycji zagranicznych (*foreign direct investment* – FDI) realizowanych w Afryce. Według analityków Ernst & Young's, w przeciągu ostatniej dekady liczba FDI realizowanych przez RPA w Afryce zwiększyła się o 536%, zaś w samym 2012 roku wzrosła o 23%. Proces ten wiąże się w znacznej mierze ze strategiami firm prywatnych – szczególnie banków, przedsiębiorstw i sieci sklepów sprzedaży detalicznej oraz firm telekomunikacyjnych. Koncerny te wy-

<sup>53</sup> E. Sidiropoulos, *South Africa's regional engagement for peace and security*, <http://www.fride.org/download/south.africa.comment.pdf>, s. 1-11 [z 10.04.2014].

korzystują rosnący popyt na usługi w Afryce oraz korzystają z ram współpracy wynegocjowanej przez władze RPA z państwami SACU i SADC<sup>54</sup>.

W Afryce subsaharyjskiej działalność prowadzą największe południowoafrykańskie koncerny wydobywcze (np.: De Beers w Botswanie i Namibii; Gold Fields w Ghanie; JFPI Corporation w DR Konga i Angoli; Metorex w DR Konga i Zambii; Angloold Ashanti w Mali, Ghanie, Gwinei i Tanzanii), chemiczne (np. Sasol realizuje projekty na terenie całego kontynentu afrykańskiego), banki (np. Grupa Sanlam, Standard Bank, Absa, First Rand, i Liberty Life inwestują w większości krajów Afryki Południowej i Wschodniej), firmy telekomunikacyjne i informatyczne (np. MTN Group, Vodacom i Cell C oferują swoje usługi w całej Afryce subsaharyjskiej; Business Connexion Group działa w Kenii, Mozambiku, Namibii, Nigerii, Zambii i Tanzanii), koncerny spożywcze i potentaci w branży cukrowniczej (np.: Tiger Brands Limited w Zimbabwe, Kenii i Kamerunie; Tongaat Hulett w Mozambiku, Suazi i Zimbabwe; Illovo Sugar Limited w Malawi, Tanzanii, Mozambiku, Suazi i Zambii; SABMiller) oraz sieci sklepów sprzedaży detalicznej (Shoprite, Pick n Pay, Woolworths i Massmart)<sup>55</sup>.

## Podsumowanie

Ocena aktywności BRICS-u w Afryce jest trudna. Kraje te budują wokół Czarnego Łądu „nierówny mur”, przyjmując odmienne strategie polityczno-gospodarcze. Rozbieżności te wiążą się ściśle z historią relacji danego kraju z Afryką. Mają swoje podłoże także w odmienności ustrojowej (Indie, Brazylia i RPA to demokracje; Rosja i Chiny rządzone są autorytarnie), pozycji zajmowanej w instytucjach międzynarodowych (Rosja i Chiny są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ; pozostałe kraje aspirują do tego statusu) oraz zróżnicowaniu diaspory w Afryce (dotyczy to zwłaszcza Chińczyków i Indusów).

Państwa BRICS-u swoją aktywność na Czarnym Łądzie zwykły tłumaczyć, opierając się na retoryce powrotu i antyzachodniej wspólnotcie losów. Zasadniczym celem polityki członków BRICS w Afryce jest uzyskanie surowców oraz sprzedaż obiektów gotowych, maszyn i urządzeń technicznych. Kraje te rozwijają swoją aktywność gospodarczą na podstawie dwóch modeli, różniących się stopniem udziału państwa i sektora prywatnego. Władze Brazylii i Rosji koncentrują się na wspieraniu działań podejmowanych przez wielkie firmy. Inną strategię wybrali Chińczycy, Indusi oraz RPA. Budują oni współpracę z krajami Afryki zarówno w oparciu o wielkie firmy rządowe, jak i przedsiębiorstwa mniejsze, często o charakterze rodzinnym. Model ten najsprawniej realizują Chińczycy, najmniej efektywnie Indusi.

<sup>54</sup> A. Gąsowski, *RPA*, Warszawa 2006, s. 352.

<sup>55</sup> J. Ewing, *South African Companies Unlock Sub-Saharan Africa*, <http://www.businessweek.com/stories/2008-12-03/south-african-companies-unlock-sub-saharan-africa>, [z 01.08.2013].

Najwięcej kontrowersji towarzyszy zaangażowaniu Chin w Afryce – rozmiar inwestycji, kolejne linie kredytowe, otwierane chętnie także państwo upadłym, przewyższają połączone możliwości pozostałych członków BRICS-u. Biorąc pod uwagę umiejętne angażowanie autochtonów w inwestycje, podparte ideami luzofońskiej ekumeny kulturowej, na uwagę zasługuje aktywność afrykańska Brazylii. Z kolei obecność Indusów nadal determinuje ekonomiczne oblicze Afryki Wschodniej i Południowej. RPA odgrywa kluczową rolę w SADC, SACU i próbuje przeprowadzić UA. Każda z wyżej wymienionych przesłanek klarownie wskazuje, że mówienie o BRICS-ie jako o monolocie gospodarczym jest mrzonką – także w wymiarze mechanizmów strategii gospodarczych w Afryce.

Postęp techniczny i dopływ funduszy z krajów BRICS-u uwalnia Afrykę z geograficznej izolacji i włącza ją do globalnego systemu gospodarczego. Z drugiej jednak strony, wywóz bogactw „afrykańskiego sezamu” przez państwa BRICS-u utrwala kolonialną logikę budowania potencjału gospodarczego na eksporcie surowców nieprzetworzonych, w zbyt niskim stopniu pobudzającym rynek wewnętrzny. Odpowiedź na pytanie o zakres inwestycji BRICS-u wiąże się zatem z umiejętnością krytycznej oceny długoterminowego oddziaływania tych podmiotów na poszczególne regiony i społeczeństwa Czarnego Łądu.

**Dr Błażej Popławski** – historii, socjolog, członek PTAfr, współautor książki *Gorzka czekolada: społeczne aspekty uprawy kakao w Wybrzeżu Kości Słoniowej w kontekście zasad międzynarodowego handlu i konsumpcji*, członek Redakcji „Kultury Liberalnej”.

## Bibliografia

- ARKHANGELSKAYA A., SHUBIN V., *Is Russia Back? Realities of Russian Engagement in Africa*, <http://www.lse.ac.uk/IDEAS/publications/reports/pdf/SR016/SR-016-ArkanghelShubin.pdf>, [z 10.04.2014].
- CARDENAL J.P., ARAÚJO H., *Podbój świata po chińsku*, Katowice 2012.
- CHUN Z., *The Sino-Africa Relationship: Toward a New Strategic Partnership*, <http://www.lse.ac.uk/IDEAS/publications/reports/pdf/SR016/SR-016-Chun.pdf>, [z 10.04.2014].
- CIMEK G., *BRICS – w kierunku nowego reformizmu w polityce międzynarodowej*, „Konteksty Społeczne” 2013, T I (1).

- Como surtiu. A história do nordeste brasileiro está mudando. A da Unilab apenas começou*, <http://www.unilab.edu.br/institucional/como-surgiu/> [z 10.04.2014].
- CZEREP J., *Chiny w Afryce. Nowa kolonizacja czy obustronnie korzystna współpraca?*, <http://www.psz.pl/Jedrzej-Czerep-Chiny-w-Afryce-Nowa-kolonizacja-czy-obustronnie-korzystna-wspolpraca> [z 10.04.2014].
- EWING J., *South African Companies Unlock Sub-Saharan Africa*, <http://www.businessweek.com/stories/2008-12-03/south-african-companies-unlock-sub-saharan-africa>, [z 01.08.2013].
- FORTIN J., *Creeping Tiger: India's Presence in Africa Grows, Even as China Steals The Spotlight*, <http://www.ibtimes.com/creeping-tiger-indias-presence-africa-grows-even-china-steals-spotlight-1324989>, [z 01.08.2013].
- FRENCH H.W., *Commentary: China and Africa*, "African Affairs" 2007, vol. 106, nr 422.
- FUNDIRA T., *Russia – Africa trade at a glance. Economic and trade policy overview*, <http://www.tralac.org/files/2011/11/RussiaAfrica-trade-at-a-glance-201111091.pdf>, [z 01.08.2013].
- GAŚSOWSKI A., *RPA*, Warszawa 2006.
- GAYE A., *China-Africa-The Dragon and the Ostrich*, Paris 2006.
- Goldman Sachs: w 2050 roku kraje BRIC zdominują światową gospodarkę*, [http://forsal.pl/artykuly/661154,goldman\\_sachs\\_w\\_2050\\_roku\\_kraje\\_bric\\_zdominuja\\_swiatowa\\_gospodarke.html](http://forsal.pl/artykuly/661154,goldman_sachs_w_2050_roku_kraje_bric_zdominuja_swiatowa_gospodarke.html) [z 10.04.2014].
- How China rescued the situation*, [http://www.tazarasite.com/site/page/china\\_role\\_view](http://www.tazarasite.com/site/page/china_role_view) [z 10.04.2014].
- India-Africa Project Partnership 2005-2012*, [http://www.ciiAfricaconclave.com/#light\\_close](http://www.ciiAfricaconclave.com/#light_close), [z 01.08.2013].
- KAPLAN R.D., *Monsoon. Ocean Indyjski I przyszłość amerykańskiej dominacji*, Wyd. Czarne, Wołowiec 2012.
- LEWIS D., *In Africa, Brazil takes a different track*, <http://graphics.thomsonreuters.com/specials/Brazil%20in%20Africa.pdf>, [z 01.08.2013].
- LUBIENIECKA E., *Chińska obecność w Afryce – inwestycje, pomoc i ramy instytucjonalne*, „Afryka” 2011, nr 34.
- MOBIUS M., *Chiny w Afryce*, <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/Oko-na-swiat/chiny-w-afryce,16737,1> [z 10.04.2014].
- NAIDU S., DAVIES M., *China Fuels its Future with Africa's Riches*, "South African Journal of International Affairs" 2006, vol. 16, nr 2.
- Nazwy Państw Świata, ich stolic i mieszkańców*, oprac. A. Czerny, M. Zych, Warszawa 2007.
- ONDERCO M., *Changing Nature of Sino-African Relations after the Second World War*, "Political Movements and Systems in Modern and Contemporary History", 2007, vol. 10.

- PETELCZYC J., *Brazylia jako lider pomocy na linii Południe – Południe. Casus Afryki*, [w:] *Brazylia jako mocarstwo wschodzące*, red. Marcin F. Gawrycki, Warszawa 2013.
- PHAM J.P., *India in Africa: Implications of an Emerging Power for AFRICOM And U.S. Strategy*, <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB1051.pdf>, [z 10.04.2014].
- PUŚLECKI Z.W., Walkowski M., Szymczyński T.R., *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Warszawa 2011.
- ROOYEN F., *Blue Helmets for Africa: India's Peacekeeping in Africa*, <http://www.africaportal.org/dspace/articles/blue-helmets-africa-india%E2%80%99s-peacekeeping-africa>, [z 10.04.2014].
- SAUTMAN B., HAIRONG Y., *Friends and Interests: China's Distinctive Links with Africa*, "African Studies Review" 2007, vol. 50, nr 3.
- SEIBERT G., *Brazil in Africa: Ambitions and Achievements of an Emerging Regional Power in the Political and Economic Sector*, <http://www.nai.uu.se/ecas-4/panels/1-20/panel-8/Gerhard-Seibert-Full-paper.pdf>, [z 10.04.2014].
- SHUBIN V., *Russia and Africa: Coming Back?*, "Russian Analytical Digest" 2010, nr 83.
- SHUBIN V., *Russia's Policy Towards Africa*, [http://www.ispionline.it/sites/default/files/pubblicazioni/analysis\\_168\\_2013.pdf](http://www.ispionline.it/sites/default/files/pubblicazioni/analysis_168_2013.pdf), [z 01.08.2013].
- SIDIROPOULOS E., *South Africa's regional engagement for peace and security*, <http://www.frde.org/download/south.africa.comment.pdf>, [z 10.04.2014].
- SITO A., *Afryka - Brazylia: Umorzenie i restrukturyzacja długu 12 afrykańskich krajów*, <http://www.pcsa.org.pl/products/afryka-brazylia%3A-umorzenie-i-restrukturyzacja-d%C5%82ugu-12-afryka%C5%84skich-krajow/>, [z 01.10.2013].
- SOLARZ M., *Republika Południowej Afryki. Trwałość czy zmierzch potęgi w regionie?*, Warszawa 1999.
- STOLTE C., *Brazil in Africa: Just Another BRICS Country Seeking Resources?*, [http://www.chathamhouse.org/sites/default/files/public/Research/Africa/1112bp\\_brazilafrika.pdf](http://www.chathamhouse.org/sites/default/files/public/Research/Africa/1112bp_brazilafrika.pdf), [z 10.04.2014].
- TAYLOR I., *China's Foreign Policy Towards Africa in the 1990s*, "Journal of Modern African Studies" 1998, vol. 36, no. 3.
- TAYLOR I., *China's Oil Diplomacy in Africa*, "International Affairs" 2006, vol. 82.
- TAYLOR I., *The All-weather Friend? Sino-African Interaction in the Twenty-first Century*, [w:] *Africa in International Politics: External Involvement on the Continent*, red. I. Taylor, P. Williams, London 2004.
- TAYLOR I., *The Forum on China- Africa Cooperation (FOCAC)*, London 2011.

- TAYLOR I., *Unpacking China's Resource Diplomacy in Africa*, <http://www.cctr.ust.hk/materials/conference/china-africa/papers/Ian,Taylor.pdf>, [z 10.04.2014].
- The India-Brazil-South Africa Dialogue Forum*, [http://www.ibsa-trilateral.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=87&Itemid=64](http://www.ibsa-trilateral.org/index.php?option=com_content&view=article&id=87&Itemid=64) [z 10.04.2014].
- The Rise of BRICS FDI and Africa*, "Global Investment Trends Monitor" 2013, [http://unctad.org/en/PublicationsLibrary/webdiaeia2013d6\\_en.pdf](http://unctad.org/en/PublicationsLibrary/webdiaeia2013d6_en.pdf), [z 01.08.2013].
- THEROUX P., *Safari mrocznej gwiazdy. Łądem z Kairu do Kapsztadu*, Wołowiec 2013.
- WIECZOREK I., *Państwa grupy BRIC stworzą nową globalną walutę rozliczeniową?*, [http://www.mojeopinie.pl/panstwa\\_grupy\\_bric\\_stworza\\_nowa\\_globalna\\_valute\\_rozliczeniowa,3,1246460281](http://www.mojeopinie.pl/panstwa_grupy_bric_stworza_nowa_globalna_valute_rozliczeniowa,3,1246460281) [z 10.04.2014].
- WILK A., *Stosunki afrykańskich eksporterów ropy naftowej z Chińską Republiką Ludową*, [w:] *Surowce energetyczne w polityce wielkich mocarstw*, red. D. Smyrgała, Warszawa 2011.
- Wilson D., PURUSHOTHAMAN R., *Dreaming With BRICs: The Path to 2050*, "Global Economics Paper" 2003, nr 99, <http://www.goldmansachs.com/our-thinking/archive/archive-pdfs/brics-dream.pdf> [z 10.04.2014].
- ZAJĄCZKOWSKI K., *ChRL wobec krajów Południa (na przykładzie Afryki Subsaharyjskiej). Szansa oraz zagrożenie dla międzynarodowej pozycji UE*, [w:] *Chiny – Indie. Ekonomiczne skutki rozwoju*, red. Kazimierz Kłosiński, Lublin 2008.
- ZNOJEK B., *Od BRIC do BRICS. Rozwój współpracy gospodarek wschodzących*, „Biuletyn PISM” 2011, nr 43 (792).